

Sanepid w ogniu. Ewolucja funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej
w czasie pandemii COVID-19

raport Centrum Polityk Publicznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

„Popatrzmy na to jak na bieg - 3000 metrów z przeszkodami. Ruszyliśmy bardzo energicznie, zyskując przewagę nad konkurentami, ale bardzo szybko zaczęły się ujawniać zarówno braki kondycyjne (brak zasobów), jak i techniczne (słabość instytucji, brak koordynacji). W rezultacie z każdą kolejną przeszkodą zaczynaliśmy tracić uzyskaną na starcie przewagę, tak by po pierwszych udanych okrążeniach całkowicie zgubić rytm biegu i do półmetka doczłapać się z bardzo mocno poobdzieranymi kolanami” - tak ocenę działania sanepidu podczas pandemii obrazowo podsumowują Dr Marcin Kędzierski i Marek Oramus, autorzy raportu na temat ostatniego roku działalności Państwowej Inspekcji Sanitarnej w Polsce.

Przez pandemię COVID-19 inspekcje sanitarno-epidemiologiczne na całym świecie znalazły się na pierwszej linii frontu. Stały się kluczowymi aktorami modelu testowania, śledzenia kontaktów i kierowania na kwarantannę/obejmowania nadzorem epidemiologicznym, zwanym powszechnie *test&trace*. Model ten, obok wprowadzanych restrykcji (aż po całkowite „zamknięcie”, tzw. *lockdown*), został uznany za jeden z najważniejszych instrumentów walki z epidemią.

Państwa, którym udało się skutecznie wdrożyć model *test&trace* dość szybko poradziły sobie z opanowaniem epidemii. Warto podkreślić, że w tej grupie znalazły się niemal wyłącznie kraje azjatyckie, m.in. Korea Południowa, Japonia, Tajwan, a także Chiny, które po początkowej fazie rozwoju epidemii bardzo szybko ją opanowały.

- Pandemia dotknęła cały świat. Nam zależało nam na pokazaniu inspekcji sanitarnej w Polsce również z perspektywy międzynarodowej - zaznacza Piotr Kopyciński, dyrektor Centrum Polityk Publicznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. - W Centrum badamy, programujemy, operacjonalizujemy i rozwijamy polityki publiczne ukierunkowane na modernizację państwa. Na wielu poziomach: międzynarodowym, krajowym, samorządowym i sektorowym - dodaje.

Czy państwowa inspekcja sanitarno-epidemiologiczna była w stanie wypełnić należycie swoje funkcje? System śledzenia kontaktów za pomocą wywiadów epidemiologicznych zaczął się załamywać na początku października 2020 r. Co ciekawe, wraz ze spadkiem liczby nowych przypadków, począwszy od trzeciej dekady listopada, system nie wrócił do stanu sprzed wybuchu jesiennej fali.

„Państwowa Inspekcja Sanitarna nie była przedmiotem zainteresowania władz na poziomie centralnym, poza jednostkowymi akcjami, jak np. w trakcie tzw. afery dopalaczowej w 2010 r., kiedy to właśnie inspekcje sanepidu z pomocą policji miały zająć się rozwiązaniem problemu sprzedaży nielegalnych substancji. Ostatni kompleksowy raport Najwyższej Izby Kontroli poświęcony inspekcji sanitarnej powstał w 2004 r.” - podkreślają autorzy raportu, konkludując, że konieczna jest gruntowna reforma polskich instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo sanitarne.

Centrum Polityk Publicznych UEK jest akademickim ośrodkiem badań podejmującym kluczowe problemy administracji publicznej, gospodarki publicznej oraz zarządzania publicznego. Powołane do życia wraz z początkiem 2020 roku, działa w ramach Małopolskiej Szkoły Administracji. Z Centrum współpracuje kilkudziesięciu ekspertów/badaczy z wiodących krajowych i międzynarodowych ośrodków badawczych.

Więcej na <https://politykipubliczne.pl/> oraz na Facebooku <https://www.facebook.com/CPPEUK> i Twitterze: <https://twitter.com/cppuek>